

URZĘDNIK PRAWNIK

w połączeniu z

DWUTYGODNIK

poświęcony sprawom Urzędników wszelkich zawodów.

Wychodzi 10. i 25. każdego miesiąca.

Prenumerata miejscowa i zamiejscowa wynosi:

rocznie	5 zł. — ct.
półrocznie	2 „ 10 „
kwartalnie	1 „ 25 „
miesięcznie	— „ 45 „

Reklamacja nieopieczutowane wolne są od opłaty pocztowej.

Redakcja i administracja we Lwowie
ulica Teatralna liczba 9

Ogłoszenia

jednorazowe przyjmują się za opłatą 6 centów, kilkorazowe za opłatą 5 centów od wiersza drobnym drukiem.

Treść: Przegląd miesięczny. — Sądownictwo (Sprawozdanie z czynności sądów karnych w Galicji w r. 1883. [Dokończenie]. — Auskultanci i praktykanci sądowi. — Praktyka tabularna [Zasady orzeczeń najw. Tryb. sąd.] — Administracja (Normalia administracyjne [Pokątni pisarze]. — Praktyka administracyjna [Zasady orzeczeń władz centralnych]). — Sprawy kolejowe (Drogi żelazne jako regalia, skreslił J. Z.). — Stowarzyszenia (Towarz. prawnicze w Kosowie. Sprawozdanie z 34. og. zebr. Tow.). — Wiadomości literackie (Kaserer: Handb. d. oest. Justitzverw. IV. B.). — Wiadomości potoczne (Obchód Welehradzki. — Zmiany uniformu urzędników państw. — Polacy w Australii). — Wiadomości urzędowe (Opróżnione posady. — Mianowania. — Wyszczególnienia). — Od Administracji. — Nadesłane. — Ogłoszenia prywatne.

O d e i n e k: Doniosłość prawna ostatniego ukazu carskiego wzbraniającego Polakom nabywania ziem w zabranych prowincjach. — Głosy niemieckie o traktacie polsko-rosyjskim.

PRZEGLĄD MIESIĘCZNY

Lwów 9. Lutego 1885 r.

(Z Rady państwa. — Nowe projekty ustawodawcze. — Ustawa kongrualna. — Projekty ustaw przeciw anarchi-
stom i socjalistom.)

Izba posłów Rady p. rozpoczęła dnia 20. z. m. sesję poświęconą, która, jak głoszą, będzie ostatnią w bieżącym okresie ustawodawczym, gdy ten przed świętami wielkanocnymi ma być zakończonym. Podnoszą wprawdzie wątpliwości w tym względzie w obec nagromadzonego materiału ustawodawczego; zdaje się jednak, że Rząd choćby już dla tego dążyć będzie do spiesznego zakończenia tej sesji, by uniknąć owych ciągłych popisów opozycji, która widocznie wybrała sobie tę ostatnią sesję jako pole przygotowania do agitacji przedwyborczych, staczając na każdym kroku walkę z rządem i stronnictwem prawicy i usiłując osłabić ich i poniżyć w oczach wyborców.

Na posiedzeniu z d. 23. stycznia nastąpiło pierwsze czytanie czternastu projektów do ustaw przez rząd wniesionych, z których jako najważniejsze zaznaczamy: projekt ustawy przeciw usiłowaniom socjalistycznym, zagrażającym bezpieczeństwu publicznemu, ustawy przeciw używaniu materij eksplodujących i obchodzeniu się z niemi w sposób zagrażający bezpieczeństwu publicznemu, o regulacji rzek galicyjskich, o rybołówstwie w wodach śródziemnych, i postępowaniu dyscyplinarnem z notarjuszami i kandydatami notarjalnymi. Na następnym posiedzeniu z d. 27. stycznia przyszedł do

pierwszego czytania wniesiony przez rząd projekt do ustawy o przedłużeniu koncesji kolei północnej ces Ferdynanda, tudzież wniosek posła Fuxa i tow. o reformę urzędzenia kas oszczędności; na dalszem posiedz. z 29. stycznia wnioski Dra Mengera i tow. tudzież Dra Mezніка i tow. odnoszące się do opodatkowania towarzystw zarob. i gospod. — w drugim zaś czytaniu uchwalony projekt rządowy o dotacji biskupstwa gr. kat. w Stanisławowie który w 3 czytaniu przyjęto na pos. z d. 30. Stycznia.

Posiedzenia z d. 30. stycznia, 4, 5 i 6 lutego były wypełnione 2. czytaniem i debatą nad ustawą kongrualną, która według ostatecznie przyjętego wniosku posła Beera [z lewicy] wejść ma w całości w życie z dniem 1. stycznia 1886 r. Ponieważ jednak rząd oświadczył, iż zobowiązać się może tylko do stopniowego wprowadzenia tej ustawy, jak tego domagał się wniosek Klaiicza [z prawicy], przeto spodziewać się należy, że Izba panów zmieni tę uchwałę w myśl żądania rządu i wniosku Klaiicza, poczem ustawa ta jeszcze raz przyjdzie pod obrady Izby poselskiej.

Najwięcej zajęcia budzą wspomniane powyżej dwa projekty do ustaw przeciw socjalistom i anarchistom, tudzież projekt o koncesji dla kolei północnej. Ten ostatni jest przedmiotem rozprawki, którą w właściwej rubryce umieszczamy. Co do tamtych zaś, to zwracamy uwagę naszych Czytelników na gruntownie opracowane trzy artykuły, zamieszczone w num. 19, 20 i 21 „Nowej Reformy” z r. b. które projekty te szczegółowo oma-

wiają. Zgadając się w całości z ich wywodami i powołując się na nie, tutaj li tylko w krótkości nadmieniamy, co do ustawy przeciw używaniu materij wybuchowych, że dla Galicji ustawa taka wcale nie jest potrzebną, że jednak ze względu na szerzące się coraz więcej w innych częściach monarchii wstrętne i groźne czyny posługujące się dynamitem, uznać musimy jej potrzebę i użyteczność i zasadniczo nic przeciw niej nie mamy, zwłaszcza, że jasno i niedwuznacznie określa, przeciw czemu się zwraca i że nie usuwa sądów przysięgłych. Należałoby jednak żądać, by usunięto z projektu postanowienie, sprzeczne z zasadami prawnymi, że kto posiada materje wybuchowe, a nie może udowodnić, iż to nie jest w celu zbrodniczym, popełnia zbrodnię karaną ciężkiem więzieniem od 1. do 5. lat; jestto bowiem rzeczą niesłychaną w postępowaniu karnem, by obwiniony miał składać dowód swej niewinności, zamiast, żeby oskarżyciel dowód winy składał; zwłaszcza że dowód niewinności będzie tu nieraz wprost niemożliwy, np. gdy kto nie znając ustawy, znalazłszy nabój dynamitowy, schował go, lub otrzymał go do przechowania przez kogoś złośliwego. Wszak tu wystarczy postanowienie §. 2 proj. wymierzające przeciw każdemu, kto bez zezwolenia władzy posiada materje wybuchowe, karę policyjną od 2 tygodni do 6. miesięcy, połączone z grzywną od 10 do 300 złr.

Inaczej rzecz się ma z projektem ustawy przeciw socjalistom — potrzeby lub użyteczności tej ustawy uznać nie możemy, jak też wątpić musimy, by była środkiem stosownym

do założonego celu, tj. stłumienia i wyplenienia socjalizmu; a po nadto upatrujemy w niej trzy błędy zasadnicze które wymagają jej uchylenia, mianowicie: raz, że nie określa jasno przedmiotu, przeciw któremu się zwraca, — powtóre że ma całych pięć lat obowiązywać, — wreszcie, że zawieszają sądy przysięgłych dla przestępstw i zbrodni, będących w związku z dążeniami socjalistycznymi, a trzy najcenniejsze prawa obywatelskie, prawo stowarzyszeń, prawo zgromadzeń i swobodę prasy, zdaje przez czas swego zobowiązania na dowolność władz administracyjnych, policyjnych. Naszem zdaniem istniejące dotąd ustawy i urzędzenia wystarczają najzupełniej do rozwinięcia akcji prawnej rządu, o ile by była potrzebna do usunięcia dążeń socjalistycznych. Wszak jest §. 6. ust. o stowarz. pod który takowe jako „staatsgefährlich“ mogą być pociągnięte, jest §. 21 tej ustawy o zamykaniu stowarzyszeń, gdy przybierają charakter zagrażający spokojności publicznej, jest §. 6. ustawy o zgromadz. zakazujący zgromadzeń przeciwnych ustawom karnym lub narażających bezpieczeństwo lub dobro publiczne; mamy wreszcie ustawę prasową, której system konfiskat nie wymaga żadnego udoskonalenia. Te ustawy najzupełniej wystarczają do działania na podstawie prawnej tam, gdzie rzeczywiście zachodzi obawa nadużycia swobód obywatelskich, nie masz tedy potrzeby dalszego ich ścieśniania, względnie zdania ich na cały szereg lat na dowolne uznanie władz administracyjno-policyjnych. A nie widzimy również by to mogło

prowadzić do celu. Wszak łatwiej zapobiedz knowaniom szkodliwym, gdy te występują jawnie pod ochroną i z nadużyciem swobód obywatelskich, aniżeli działać przeciw knowaniom skrytym, nurtowaniom podziemnym, jako koniecznemu następstwu stłumienia jawności. Nie taimy także, że rozchodzi się nam o działalność naszych władz wykonawczych, które wdrożyły się już w postępowanie według ducha i myśli ustaw konstytucyjnych, a taką ustawę wyjątkową przeniesioneby zostały na zapomniane już pole działalności mniej więcej dowolnej, bo od swobodnego uznania nie tylko władzy jako takiej, lecz częstokroć pojedynczego jej organu zależnej.

To wszystko wywołuje także w kołach parlamentarnych silną przeciw temu projektowi opozycję, i jak słycać, nie ma widoków, by takowy przeszedł, gdy natomiast projekt antianarchistyczny ma, prawdopodobnie z niektórymi zmianami, wszelkie szanse powodzenia. Głoszą też, że projekt antisocjalistyczny ma być przemieniony na projekt antianarchistyczny.

S A D O W N I C T W O.

Sprawozdanie z czynności sądów karnych w Galicji w r. 1883.

(Dokończenie.)

VI. Rodzaj przestępstw.

Osób co do których wyrok wydano, było ogółem: w Krakowie 5140 [6303 w r. 1882], we Lwowie 8415 [11605 w r. 1882].

Ze 100 oskarzonych:

uwolniono ogółem: w Krakowie 16·21 [15·48 w r. 1882], we Lwowie 23·52 [24·62 w r. 1882];

skazano ogółem: w Krakowie 83·79 [84·52 w r. 1882], we Lwowie 76·48 (77·37 w r. 1882). Wiedeń 87·76, Czechy 86·09, Berno 87·82, Grac 87·36, Insbruk 92·88, Tryest 83·58, Dalmacja 63·74.

Co do rodzaju spełnionego przestępstwa, skazano za zbrodnie i występki:

a) popełnione przeciw państwu: w Krakowie 33·46 [33·85 w r. 1892], we Lwowie 9·45 [9·48 w r. 1882]. (Wiedeń 8·13 [23·14], Czechy 7·62 [20·55], Berno 5·17, Grac 5·75, Insbruk 6·10 [48·13], Tryest 18·67, Dalmacja 7·39 [7·94]);

b) popełnione przeciw osobie: w Krakowie 13·17, we Lwowie 18·33. (Wiedeń 13·33, Czechy 12·08, Berno 13·34, Grac 25·37, Insbruk 18·95, Tryest 20·00 Dalmacja 26·55);

c) przeciw obyczajności: w Krakowie 0·89, we Lwowie 0·49. (Wiedeń 2·56, Czechy 1·68, Berno 1·35, Grac 1·93, Insbruk 4·35, Tryest 1·79, Dalmacja 0·46);

d) przeciw własności: w Krakowie 35·55, we Lwowie 45·79. (Wiedeń 62·79, Czechy 63·34, Berno 62·52, Grac 52·98, Insbruk 56·42, Tryest 42·02, Dalmacja 28·94).

Charakterystyczną jest rażąco wysoka cyfra przestępstw popełnionych przeciw państwu [a] w zachodniej Galicji. Wchodzą w nią tak zwykłe tutaj zbrodnie gwałtu publicznego z §. 81. i przekroczenia z §. 312 ust. kar. itp.

Doniosłość prawna

ostatniego ukazu carskiego, wzbraniającego Polakom nabywania ziem w zabranych prowincjach.

Petersburski „Kraj“ zostający pod redakcją słynnego prawnika, adwokata Spasowicza, podaje pod powyższym względem, co następuje:

„Nowe prawidła o nabywaniu, dzierżawieniu i zastawianiu ziem pozamijskich w 9 guberniach zachodnich, z dnia 27 grudnia 1884 r., mieszczą w sobie dopełnienie ukazu z d. 10 grudnia 1865 r., wzbraniającego osobom pochodzenia polskiego nabywać nieruchomości, ziemie pozamiastowe, innymi sposobami, okrom beztestamentowej sukcesji. Nowa ustawa prawodawcza nie zaczyna kwestji beztestamentowego spadkobrania, nie odejmuje od małżonka prawa, które ostatnimi czasy dość mocno stało w sądowej praktyce, zapisywania pozosta-

jącemu przy życiu małżonkowi majątku w dożywocie, nie pozbawia praw te osoby polskiego pochodzenia, które przez szczególniejsze łaski monarsze używały uwolnienia od restrykcji ukazu z d. 10 grudnia 1865 i porównania co do praw nabywania majątków z Rosjanami. W ogóle co się tyczy nabywania majątków w ustawie z d. 27. grudnia 1884 r. jest jedno tylko ograniczenie i to się rozciąga nie do osób fizycznych a do prawnych: wzbrania się akcyjnym towarzystwom i spółkom nabywać pozamijskie nieruchomości, przenoszące 200 dzieściń. Lękano się aby w guberniach zachodniej strefy cesarstwa polska własność ziemska nie przybywała w kształcie dóbr, należących do spółek z Polaków głównie złożonych i położono tamę temu przyrostowi, który w teraźniejszym stanie nierozwinięcia się przemysłu istniał tylko raczej jako przypuszczenie niż jako rzeczywistość.

„Najgłówniejszą część nowej ustawy stanowią przepisy o zastawie i dzierżawie. Wiadomo było, że аренда na lat 36 (wprowadzona po raz pierwszy w ustawie o zwoleniu włościan z 19 lutego 1861), „zakładająca,“ czyli zastaw na lat 30 albo i wię-

cej i sprzedaż na wyręb lasu, połączone w jednym ręku, stanowiły razem wzięte, prawie przeniesienie tytułu własności z właściciela na dzierżawcę-zastawnika, a przynajmniej stawiły tego ostatniego w takie położenie, że mógł zbyć się kapitału i gospodarować jak u siebie w domu, zanim nadejdą *felicitjora tempora*. I zastaw i dzierżawę praktyka sądowa musiała sankcjonować, ponieważ obie te instytucje nadają osobie prawo do rzeczy cudzej, ale nie są sposobami do nabywania własności; zastawnik ma tylko bezpieczeństwo dla swego kapitału w cudzym majątku, ale nie może nawet stanąć do licytacji, skoro jest osobą polskiego pochodzenia; wszelka dzierżawa wreszcie kończy się po upływie pewnego terminu. Ze względu na taki stan rzeczy, nowa ustawa musiała się z nim rachować i wzbraniać tylko zawierania „zakładnych“ i długoletnich dzierżaw na przyszłość, pozostawiając nietkniętymi te dzierżawy i zastawy, które nie wbrew prawu, a zgodnie z istniejącem dotąd prawem zostały zawarte. Tylko od daty nowej ustawy nie wolno jest osobom polskiego pochodzenia dzierżawić ziem na czas dłuższy nad 12-letni, ustano-

które wynikają więcej z ubóstwa i krewkości obwinionych niż z braku poczucia legalności. Natomiast cyfry w rubryce d) dowodzą, że nasz kraj nie najgorzej prezentuje się pod względem szanowania cudzej własności, w porównaniu z ucywilizowanymi prowincjami zachodnimi.

W całej monarchii skazano na śmierć 73 osób [74 w r. 1882]. Z tych 66 osób ułaskawiono: Kraków 10, Lwów 6, Wiedeń 9, Czechy 12, Berno 10, Grac 10, Insbruk 4, Tryest 3, Dalmacja 2;

na 7 osobach wyroki wykonano: Kraków 1, Lwów 1, Berno 2, Tryest 3

VII Sądownictwo powiatowe.

Spraw o przekroczenia było:

w okręgu apel.	1881	1882	1883
krakowskim	116.760	126.081	126.132
lwowskim	258.839	288.708	289.433

Ze 100 osób skazano:

a) wskutek skargi oskarżyciela publicznego: w Krakowie 69·91%, we Lwowie 60·41%;

b) wskutek skargi oskarżyciela prywatnego: w Krakowie 27·67, we Lwowie 14·38.

Wyroków wydano: w Krakowie 78.290, we Lwowie 259.221.

Odwołań wniesiono:

a] oskarżyciel publiczny: w Krakowie 1076, we Lwowie 1409;

b] skazany: w Krakowie 7881, we Lwowie 13188.

Na 100 wyroków zaczępiono przez odwołanie: w Krakowie 11·44%, we Lwowie 5·51%. (Wiedeń 6·61, Czechy 6·47, Berno 5·29, Grac 9·22, Insbruk 7·63, Tryest 7·12, Dalmacja 14·48).

wiony 1692 artykułem I cz. X. t. „Sw. zak.“ Tylko od daty nowej ustawy nie wolno jest osobom polskiego pochodzenia brać na swe imię „zakładne.“ W jednym tylko przepisie skutki noweli oddziałują wstecz i na istniejące przed datą nowych przepisów zastawy, a mianowicie ustawa zakreśla jako najdalszy termin dla istniejących „zakładnych“ datę 27 grudnia 1894; „zakładnaja“ data tej daty do windykcacji nie podana, tradycja ma moc zastawnego prawa i stanie się prostym zobowiązaniem osobistym (§. 2.). Przepis ten nasuwa pewne wątpliwości. — Dług hipoteczny mógł być zaciągnięty na lat 30 i wymagalnym tylko w XX wieku, więc nie miał wierzyciel prawa przed tym odległym terminem żądać spłacenia kapitału, odległym terminem żądać spłacenia kapitału, tymczasem §. 2. każe mu pod utratą zastawnego prawa występować sądownie z akcją o spłatę kapitału, którą sąd jako przedwczesną będzie mógł oddalić. Nowela nie wzbrania brać w dzierżawę ziemi na czas do 30 lat pod warunkiem założenia fabryki albo zakładu przemysłowego.

„Paragrafy 8 i 9. tyczą się wyłącznie właścicieli Rosjan, którzy od skarbu z pewnymi ułatwieniami i faworami ponabawiali

Na 100 odwołań wniesiono:

a) na korzyść skazanego: w Krakowie 87·99, we Lwowie 91·11;

b) na niekorzyść skazanego wniesli odwołań: oskarżyciel publiczny: w Krakowie 4·37, we Lwowie 3·97;

oskarżyciel prywatny lub strona cywilna: w Krakowie 7·64, we Lwowie 4·52.

Na 100 odwołań wniesiono:

przeciw winie: w Krakowie 81·63, we Lwowie 88 11;

przeciw karze: w Krakowie 15·15, we Lwowie 10·37;

przeciw rozszereżeniom prywatnym: w Krakowie 3·22, we Lwowie 0·93.

Na 100 odwołań miało skutek pomyslny: w Krakowie 21·56%, we Lwowie 20·89%. (Wiedeń 24·52, Czechy 31·90, Berno 33·50, Grac 26·12, Insbruk 19·92, Tryest 29·09, Dalmacja 16 62%).

Auskultanci i praktykanci sądowi.

W tych dniach udała się deputacja auskultantów okręgu wyższego sądu krajowego lwowskiego do Wiednia (Dr. Stebelski, Losy de Losenau, Sebaechtcl) celem wręczenia petycji auskultantów do Rady państwa wystosowanej na ręce posła Dr. Stanisława Madeyskiego. Petycja ta, której celem jest polepszenie materialnych stosunków służbowych, przedstawia w prawdziwym świetle opłakany stan praktykantów i auskultantów, po największej części z domu niezamożnych, którzy prawie po cztery lata walczyć muszą z niedostatkiem, zanim dostaną wsparcie w kwocie 500 zł. rocznie. Skoro auskultanci w myśl §. 62 ces. pat. z 3 maja 1853 Nr. 81 D. u. p. prowadzić mają protokoły obrad, wygotowywać uchwały w Radzie zapadłe, radcom pierwszej in-

stancji przy wypracowywaniu referatów być pomocnymi, sporządzać akta opieczętowania, inwentarze i t. p., prowadzić protokoła na terminach, skoro w rzeczywistości, co jest rzeczą notoryczną, są samoistnymi sędziami, toć przecie sprawiedliwość wymaga, aby za tę pracę, którą w danym razie zwykły pisarz manipulacyjny płatny musiałby uskutecznić, auskultanci bezpłatni przynajmniej taką płacę jak zwykli pisarze pobierali. Dla tego petycja domaga się, aby auskultanci dotąd bezpłatni pobierali 500 złr. płacy, zaś adjutowani 600 zł. i 800 zł., nadto z powołaniem się na cenną pracę p. Ludwika Turnaua „Sądownictwo w Galicji, porównania statystyczne“ domagają się petenci, aby stan sądownictwa w Galicji postawić na równi z sądownictwem w innych krajach, gdyż dotychczas w stosunku do innych krajów wydaje Rząd na sądownictwo w Galicji o 372.440 zł. mniej niż słuszność i sprawiedliwość tego wymaga. Ale co najważniejsza, to, że petenci wprost otwierają oczy Rządowi, że jeżeli taki opłakany stan pod względem materialnym pozostanie dalej, gdzie zwykły robotnik więcej zarabia niż urzędnik państwowy, to bezstronność i nieprzedajność sędziego w wykonywaniu jego urzędu stanie się iluzoryczną.

Do deputacji ze Lwowa przyłączyła się deputacja złożona z trzech auskultantów z okręgu wyższego w Krakowie. Ta połączona deputacja będzie dnia 13. b. m. miała audjencję u cesarza i przedstawi Mu swoją niedolę.

Praktyka tabularna

Zasady orzeczeń najw. Trybunału sąd.

1. [Do art. IV. i §§. 8, 20, 21, 72 i 93 ust. hip.] Adnotacja egzekucyjnej przedaży nie nadaje jeszcze prawa rzeczowego, gdy własność dóbr C. w chwili wniesienia podania egzekucyjnego na imię nie dłużnika, lecz trzeciej osoby, mianowicie B., była zapisana (§§. 21 i 93

majątki i zobowiązali się nie puszczać ich w dzierżawę Polakom, ani brać rządów tej narodowości. W pewnych przypadkach nowa ustawa grozi takim właścicielom wzięciem majątków w administrację, a nawet i odebraniem ich na rzecz skarbu. Każda ze stron uczestniczących w umowie przeciwnej ukazowi z d. 10 grudnia 1865 albo nowemu, może domagać się sądownie unieważnienia takiej umowy, chociażby sama z niej skorzystała. Urzędy administracyjne mają prawo dochodzić unieważnienia umów takich w drodze sądowej. Odpowiedzialność grozi działającym wbrew postanowieniom noweli notarjuszom. Taką jest treść ustawy z dnia 27 grudnia 1885 roku ogłoszonej 10 (22) stycznia r. b.

Głosy niemieckie o traktacie prusko-rosyjskim.

Umowa między Prusami a Rosją o wzajemne wydawanie zbiegów, jest powszechnie przedmiotem żywego zajęcia. Warto też zapisać, co o nim pisze prasa nie-polska

która może mieć w tym przedmiocie sąd bardzo obiektywny, — gdy jak słusznie zauważył *Dziennik Poznański*, ostrze i zamiar tego traktatu głównie przeciw Polakom się zwraca.

Wiener Allg. Ztg. zwracając uwagę na szerzący się prąd reakcyjny, twierdzi, że traktat rosyjsko-pruski jest dziećciem tego prądu. Jeżeli traktat ten miałby kiedy uzyskać potrzebne zatwierdzenie niemieckich ciał ustawodawczych, wtedy przestanie istnieć jedna z zasad prawa międzynarodowego, która więcej niż od pół wieku przez wszystkie państwa europejskie była uznana, i jako nienaruszalna uważana: prawo przytułku dla politycznych zbiegów. Postanowienie, że wydanie ma nastąpić także i za zbrodnie obrazy majestatu, przypomina tak żywo traktaty o wzajemne wydawanie zbiegów zawarte między Austrią, Prusami i Rosją podczas układów w Münchengraetz — że to samo już wystarcza do scharakteryzowania tego kontraktu, i do uwierzenia w powrót świętego przymierza.

„Co jednak kontrakt ten czyni prawdziwie unikatem, to postanowienie, że we wszystkich wyraźnie nie wymienionych wy-

u. hip.), adnotacja zaś egzekucyjnej przedaży ten tylko ma skutek, że dalsze wpisy przeciw dotychczasowemu właścicielowi na ten tylko wypadek są skuteczne, gdy licytacja zostaje unieważniona (§§. 8 20. 72. ust. hipotecznej). Dozwolona przez sąd wyższy, wbrew powołanym przepisom ustawy, egzekucyjna intabulacja prawa zastawu dla pewnej pretensji przeciw nabywcy, nie ma podstawy prawnej, ponieważ dla intabulacji lub prenotacji prawa rzeczowego rozstrzygającymi są postanowienia powsz. ust. hipotecznej (art. IV. ust. z 25. czerwca 1871 r. N. 95. Dz. pr. p) — (Orzeczn. najw. Tryb. sąd. z 10 grudnia 1882 r. l. 14608. Zft f. N. 40 ex 1884).

2. [Do §. 12. u. hip.] Ciężar hipoteczny rocznego liczebnie oznaczonego świadczenia pieniężnego należy nie jako ciężar realny, lecz w formie wpisu prawa zastawu urządzić. (Orz. najw. Tryb. sąd. z 20 sierpnia 1884 r. l. 9452. Jur. Bi. N. 43 ex 1884).

3. [Do §. 20 u. hip.] Zobowiązanie ważne na się wzięte i w księdze gruntowej uwidocznione, odstąpienia komu kiedyś realności na własność, zawiera ograniczenie w dowolnym rozporządzeniu właściciela tąż nieruchomości (§§. 704 i 707 k. cyw.; §. 20 u. hip.) Nie można przeto pozwolić wpisania prawa zastawu dla pewnej pretensji na podstawie skryptu przezeń zeznanego (Orz. najw. Tryb. sąd. z 7. sierpnia 1884 l. 9100. Ger. Ztg N. 94 ex 1884).

4. [Do §. 26 u. hip.] Na podstawie nielegalizowanego dokumentu następstwa intabulacja prawa zastawu dla cesjonariusza nawet w drodze egzekucji nastąpić nie może i to nawet chociażby ustępstwo do wiadomości sądu było przyjętem; gdyż u takiego aktu zachodzi brak formalności według §§ 26 i 31 u. hip. do intabulacji wymaganych, t. j. legalizacji podpisów, a formalności tych nie można zastąpić przyjęciem ustępstwa do wiadomości sądu (Orz. naj. Tryb. sąd. z 10. paźdz. 1884 r. l. 11601. — Prz. s. i a. N. 49 ex 1884).

5. [Do §. 42 ust. 2. u. hip.] Prawomocny nakaz zapłaty sam przez się nie usprawiedliwia prenotacji prawa zastawu dla pretensji wekslowej, gdy §§. 453 i 439 k. c. i §. 42 u. hip. bez wyjątku termin czternastu dni po

doręczeniu uchwały prenotacyjnej do wniesienia skargi o usprawiedliwienie prenotacji ustanawiają, w czem żadnej nie może stanowić zmiany okoliczność, że prenotacji prawa zastawu przozono i dozwolono na podstawie prawomocnego nakazu zapłaty. (Orz. najw. Tryb. sąd. z 18. grudnia 1883 r. l. 14563. Zft f. N. 40 ex 1884).

A D M I N I S T R A C J A.

Normalja administracyjne.

Pokątni pisarze.

C. k. władze polityczne są obowiązane karać pisarzy pokątnych za układanie stronom pism do Władz niesądowych

Okólnik c. k. Namiestnictwa z dnia 7 czerwca 1873 l. 24806

Nadchodzą zewsząd skargi na wzmaganie się pisarstwa pokątnego w naszym kraju. Jakie zaś szkodliwe wynikają z tąd następstwa, powszechnie uznana jest rzeczą.

Pisarze pokątni, dybiąc jedynie na własny zysk i szukając dla swej działalności jak najobszerniejszego pola, bałamuca lud wiejski, wywołują nieuzasadnione pretensje, przewlekają załatwienie spraw, a władzom przysparzają wiele niepotrzebnych czynności.

Obowiązkiem jest władz wszelkimi legalnymi środkami temu zapobiegać, a to wykonując jak najściślej i najprężysiej istniejące w tej mierze przepisy. Co się w szczególności tyczy władz politycznych, to nie zbywa im na przepisach, wymierzonych przeciw pisarstwu pokątnemu, o ile takowe przed władzami niesądowymi bywa wykonywane. Przypominam mianowicie c. k. Starostwu, że według rozporządzenia gubernialnego z dnia 22 maja 1883 r. l. 28385 (Zb. u. prow. Nr. 31) i rozporządzenia ministerjalnego z dnia 28 lutego 1863 r. l. 2306 (intymat Namiestnictwa z dnia 15 msrca 1863 l. 12707) układaniem stronom pism do władz wolno trudnić się w sposób zarobkowy tym tylko osobom, które jako publiczni agenci

uzyskały na to upoważnienie politycznej władzy krajowej. Udziela się tego upoważnienia tylko tam, gdzie w braku adwokatów lub notariuszów rzeczywista ku temu okaże się potrzeba i prócz tego koncesjonariusz zadośćuczynił wszystkim wymogom prawnym i podatkowym.

Pisarz pokątny więc jest to ten, kto z układania stronom pism do władz publicznych czyni źródło zarobkowania; czyniąc to bez upoważnienia powołanej do tego władzy staje się winnym przekroczenia wymienionych powyżej rozporządzeń, i ma być karany po myśl rozporządzenia ministerjalnego z d. 30 września 1857 (dz. u. p. Nr. 198), a to ze względu na to, czy działalność swoją rozwija przed władzami politycznymi, skarbowymi lub autonomicznymi. Tylko pisarstwo pokątne przed sądami podlega rozpoznaniu sądowemu w myśl rozporządzenia ministerjalnego z dnia 8 czerwca 1857 (Dz. u. p. Nr. 118) W każdym innym wypadku ma c. k. Starostwo wdrożyć bezzwłocznie postępowanie karne, skoro czy to z własnego przeświadczenia, czy z doniesienia innej władzy dowie się o wykonywaniu pokątnego pisarstwa.

2. Okólnik c. k. Namiestnictwa z dnia 14 grudnia 1883 r. l. 53388.

Reskryptem z dnia 7 czerwca 1873 l. 24806 przypomniano c. k. Starostwu należyte przestrzeganie przepisów o pisarzach pokątnych o ile występują przed władzami niesądowymi, i polecono, aby w każdym wypadku przeciw osobom trudniącym się bez upoważnienia, dla zarobku, układaniem stronom pism do władz bezzwłocznie przeprowadziło postępowanie karne.

Zrobione ujemne spostrzeżenia, że liczba pokątnych pisarzy, szczególnie po mniejszych miastach i miasteczkach w ostatnim czasie ciągle się wzmaga, świadczy o tem, że władze polityczne I. instancji nie wykonują należycie reskryptu wyżej powołanego, i że cierpią szkodliwą działalność pisarzy pokątnych. Wzywam zatem c. k. Starostwo ponownie, by ściśle przestrzegało przytoczonych w reskrypcie z dnia 7 czerwca 1873 r. l. 24806 przepisów prawnych i w danych razach wystąpiło z całą stanowczością przeciw osobom wykraczającym przeciw tym przepisom.

padkach, żądanie rekwirującego państwa ma być przez rząd drugiego państwa wykonanem, że zatem ma być stworzone gabinetowe sądownictwo, żadnymi traktatowymi i prawnymi normami nie krępowane. Po tem, pod względem prawa międzynarodowego monstrualnem postanowieniu, prawie przez się zrozumiałem i zbytecznem wydaje się zastrzeżenie, że „polityczny“ charakter przestępstwa nie ma być powodem odmowy wydania. Prawda, że przez to nadzwyczaj się uproszcza postępowanie w sprawach wydawania zbiegów, i że wszystkie trudne kwestje prawne, nad którymi musiało się zastanawiać państwo, mające zbiega wydać, zupełnie odpadają. Podczas gdy prawie wszystkie, od początku pięćdziesiątych lat tego wieku zawarte układy ekstradycyjne silą się na określenie pojęcia „względnie politycznego przestępstwa“, ażeby zapobiedz nadużyciom w wypadkach, w których polityczna zbrodnia czy występki zbiega się z pospolitą — podczas gdy większa część nowych tego rodzaju traktatów, między nimi i austrijo-węgierski z Rosją z r. 1874, zastrzeżenie iż „polityczne zbrodnie i występki są wyłączone z tego traktatu“, rozciąga wyraźnie na wszystkie „z takimi

zbrodniami i przestępstwami w związku będące uczynki“ — to traktat prusko-rosyjski obejmując swojemi postanowieniami wszystkie, a więc i specjalnie polityczne występki.

„Być może, że anarchistyczne i nihilistyczne knowania, które już przed dwoma laty spowodowały rząd rosyjski do poruszenia sprawy międzynarodowych karnych postanowień, stały się powodem tego dziwnego traktatu; być może, że i tutaj presja i prewencja są głównym motywem — ale w tym wypadku popełniono ten sam błąd, co w ustawodawstwie przeciw socjalistom: ramię karzącej sprawiedliwości przedłużono, ale ramię prawa ukrócono. Cel i środek nie są tu zgodne tak, jak pojęcia zbrodni politycznych a socjalnych. I w tem właśnie, że odnoszące się do tych praw ustawodawstwo zupełnie ignoruje tę różnicę, że nawet nie próbowało rozebrać, a cóż dopiero ściśle określić pojęcia zbrodni socjalnej, dla którego nieustannie kuje nowe ustawy, że te występki sili się wcisnąć w istniejące określenia, nie zajmując się odgraniczeniem ich karno-prawnych znamion — właśnie w tem leży kardynalny błąd ustaw przeciw socjalistom i prusko-

rosyjskiego ekstradycyjnego traktatu. Traktat ten, pomijając tę różnicę, i ustanawiając obowiązek wydania za wszystkie polityczne występki, nie tylko uznaje zasady międzynarodowego prawa formalnie do góry nogami wywraca, ale też i wywołuje groźne dla bezpieczeństwa prawnego następstwa, których lepiej nie zdołamy scharakteryzować jak jędrnymi słowami Roberta Mohla:

„Wydawanie oskarżonych o polityczne występki może prowadzić do najcięższego pogwałcenia prawdziwego prawa, do obrony bezsumiennej przemocy, do namiętnych wyroków stronnicych, a państwo, które dokona wydania, na zawsze napiętnować. Nawet państwu w ogóle uobyczajonemu nie można pod tym względem zawsze i wobec każdego obwinionego ufać, jak dowodzi historia wszystkich czasów i ludów.“

Stara Presse wyjaśniwszy, jak do tego przyszło, że państwa dawały u siebie przytułek i opiekę zbiegom zagranicznym i zaznaczając różnicę między celami i środkami przestępców politycznych a anarchistów, dodaje w końcu następującą uwagę:

„W tej ogólnikowej osnowie, która nie ogranicza się jedynie do zbrodniczych wła-

Praktyka administracyjna.

Zasady orzeczeń władz centralnych.

16. Reprezentacja gminy uchwalić może subwencję dla szkoły prywatnej nie przekraczając przez to swego zakresu działania, jeżeli przy przyznaniu takiej subwencji rozchodzi się o interes gminy. Powołanie się zażalenia na art. 9. i 10. ustawy z 25 maja 1868 r. N. 49 Dz. pr. p., którą międzywyznaniowie stonki obywateli państwa w kierunkach tamże podanych urządzono, nie ma tu miejsca, gdy powołane przepisy li tylko to chciały postanowić, że należący do pewnego kościoła lub stowarzyszenia religijnego nie mogą — pominiawszy specjalne tytuły — być zniewaleni do datków na wyznaniowe cele naukowe innego stowarzyszenia religijnego, tu zaś nie rozchodzi się wcale o nałożenie takiego rodzaju zobowiązania, lecz jedynie o subwencję przez reprezentację gminną imieniem gminy dobrowolnie uchwaloną. (Orzeczenie Tryb. admin. z dnia 12 marca 1884 r. l. 480. — Budw. 2053).

17. Właściciel gruntu, będący według ustawy upoważnionym do wykonywania na nim swego prawa własności przez polowanie, nie może w tem być ograniczony prawami dzierżawy polowania, które przed nabyciem przezeń posiadania gruntu, lub przed zajęciem warunków uprawniających go do polowania powstały. — Prawo polowania jest wpływem prawa własności (§. 362 kod. cyw.). Uznaje to zasadniezo ces. pat. z 7. marca 1849, gdy na czele (§. 1.) postanawia: „Prawo polowania na le cudzym gruncie jest zniesione“. Jeżeli tedy ustawa ze względów gospodarczych polowania dotyczących w §. 5. stanowi, że właściciel gruntu na swym gruncie wtenczas tylko polowanie ma wykonywać, gdy jest w posiadaniu połączonego kompleksu gruntów o przynajmniej 200 morgach (115 hektarach), pod czas gdy na wszelkich innych w §ie 4, który prawo polowania w zamkniętych zwierzyńcach utrzymuje, i w §ie 5, niewyjętych, w obrębie granic pewnej gminy leżących gruntach, polowanie odnośnej gminie jest przekazane,

ściwości propagandy nihilistycznej i anarchistycznej, zdaje się traktat wychodzić po za cele, dla których publiczne sumienie dopuszcza międzynarodową opiekę prawa. Jako przykład przytaczamy tylko jeden specjalny wypadek: Chociaż wszelkie czynności, przeciwne prawu, jakkolwiek by one się objawiały i gdziekolwiekby byłyby popełnione, nie mogą być pobłażane lub usprawiedliwione, to jednakże system administracyjny w rosyjsko-polskich prowincjach może łatwo dać powód do oporu, do demonstracji i różnych wykroczeń będących wynikiem temperamentu, a wpływających zarazem z owych uczuć wiary i narodowej godności, które „przestępcom“ jedną za granicą szacunek, które jednakże obowiązek samozachowawczy domowej jurysdykcji tępi najsroźszymi karami, bo nawet zupełnym zniszczeniem i śmiercią. W czasach, w których nawet konserwatywne stronnictwa parlamentu niemieckiego i austriackiej Rady państwa z drobiazgową akuracnością przestrzegają granic pomiędzy odporem anarchistów a szykaną polityczną; w czasach, w których proklamowano równoprawienie narodowości i wyznań, i w których forma ścigania i karania winy o tyle

to jest to tylko ograniczającym wyjątkiem z pod zasady na czele ustawy postawionej, który tedy jako wyjątek z pod reguły ogólnej, nie może dalej być rozszerzonym. Nie uchodzi zas wcale ograniczenie tej zasady na tem chcieć opierać, że istnieje poprzednio zawarta umowa dzierżawna o polowanie tegoż samego kompleksu gruntów dotycząca, a to tem mniej ile że także według prawideł prawa powszechnego (§. 1120 kod. cyw.) co do li tylko osobistych praw dzierżawnych obowiązuje reguła, że dzierżawca nowemu właścicielowi ustąpić musi. (Orzec. Tryb. admin. z 13. marca 1884 r. l. 549. — Budw. 2054).

18. Zamówienie kompetencyjnego samoistnego mieszkania w naturze na podstawie ustawy kwatrukowej z 11. czerwca 1879 r. żadanego za wynagrodzeniem czynszu według taryfy, różni się co do istoty swej od tak zwanego „kwatruku w naturze lub szemalnego“, jaki istniał w r. 1826. (Orz. Tryb. adm. z 14. marca 1884 r. l. 481. — Budw. 2056).

19. Zniesienie umowy za obopólnym porozumieniem (sztornowanie umowy) nie daje prawa do żądania zwrotu należności. (Orzec. Tryb. admin. z 18. marca 1884 r. l. 589. — Budw. 2058).

20. [Do §§. 3. 4. i 9 ust. o taksie wojsk.] Rodzice dopóty tylko subsydjarnie są odpowiedzialni za taksę wojsk., póki według prawa cywilnego obowiązani są mieć staranie o utrzymanie swych dzieci; jest to jednak rzeczą strony, dostarczyć władzy dowodu, że zachodzą owe okoliczności, które po myśli ustawy zgaśnięcie obowiązku rodziców, dania dzieciom utrzymania, za sobą pociągają. (Orzec. Tryb. admin. z 28 marca 1884 r. l. 658. — Budw. 2073).

21. Władzom polit. służy prawo, świadectwo ubóstwa na podstawie mylnych przypuszczeń wydane, odwołać w razie późniejszego wyjaśnienia i sprostowania stanu rzeczy. W prawdzie pod względem kompetencji do wydawania świadectwa ubóstwa ku uzyskaniu prawa ubogich w postęp. sądowem zachowaną jest zasada, że za ubogiego w powyższym celu tego uważać należy, kto ze swej realności, swego kapitału, swej renty, lub z pracy albo usług nie pobiera większego dochodu po nad zwy-

przybiera łagodniejsze cechy, o ile w Rosji staje się więcej samowolną, teraz sumienie publiczne pozwoli na zręczenie się idealnych zasad prawa przytułku tylko o tyle, o ile to sumienie znieczuliło się grozą nihilistycznych i anarchistycznych sprzysiężeń wobec praw ludzkich i dążeń wolnościowych. Przekroczenie tych granic napotkałoby w sumieniu publicznem na silny opór.“

N. fr. Presse nadmieniwszy, że teraz nawet w Ameryce myślą o użyciu środków przeciw anarchistom, że Anglia mimo reform agrarnych z jednej, a środków policyjnych z drugiej strony, nie mogła dotąd nietylko ułagodzić umysłów, ale nawet więcej je rozzuchwiała, jak świadczą o tem nowe zamachy dynamitowe — nie dziwi się, że wołanie o ratunek wspólnymi siłami podnosi się coraz bardziej — i pisze tak dalej:

„Jednakowoż w chwili oburzenia łatwo stracić wiarę w ocenieniu należytem środków i celów. Traktat prusko-rosyjski, świeżo ogłoszony, jest właśnie dowodem, do jak niebezpiecznych wyników dla powszechnego stanu prawnego może doprowadzić usiłowanie, zmierzające do tego, by nieograniczone pełnomocnictwo złożyć w ręce rządu. Niebezpieczeństwo zbrodni anarchi-

czajny w miejscu jego zamieszkania zarobek dzienny. Jednakże rozumie się przez się, że zasada ta tylko do takich osób może być stosowana, które rzeczywiście utrzymanie swe li tylko z prostego zarobku dziennego lub z innego temuż równego dochodu mają i żadnego innego wsparcia nie pobierają, nie zaś także (§. 139 kod. cyw.) do małoletnich dzieci zamożnych rodziców. (Orz. Tryb. admin. z 29 marca 1884 r. l. 669. — Budw. 2074).

22. [Do §§. 16 i 78 gal. u. wodnej]. Przed wydaniem w toku instancji rozstrzygnięcia pod względem budowlu przeznaczonych do użytku wody publicznej po myśli §§. 17 i 78. czeskiej (§§. 16 i 78 gal.) u. wod. w interesie poszczególnego przedsiębiorstwa, należy z interesowanymi przeprowadzić postępowanie w ustawie przepisane. (Orz. Tryb. admin. z 9 kwietnia 1884 r. l. 755. — Budw. 2089).

23. [Do §§. 49. i 50. i poz. tar. 106 A ust. o nal. z 9 lutego 1850 r. N. 50 Dz. pr. p. i poz. tar. 97 ust. z 13 grudnia 1862 r. N. 89. Dz. pr. p.] Zniesienie spółwłasności co do kilku realności w ten sposób, że spółnicy swoją spólną własność co do jednej realności za nabycie wyłącznej własności drugiej realności odstępują, ulega należności od kontraktu zamiany. (Orz. Tryb. admin. z 22. kwietnia 1884 r. l. 866. — Budw. 2098).

24. [Do §. 13 pat. o pod. doch.] Zagrauzyczne towarz. asekuracyjne, któremu tutaj przedsiębiorstwo swe prowadzić dozwolono, ulega na równi z tutejszemi obowiązki opłacania podatku dochod. i ma tak jak te od dochodu z procentów od pożyczki ubezpieczonej na domie wolnym od pod. czynszowego, opłacać podatek według klasy III. (Orzec. Tryb. admin. z 16. kwietnia 1884 r. l. 714. — Budw. 2091)

25. [Do §. 11. ust. o stowarz. z 15. listopada 1867 r.] Utworzenie w kraju filji stowarzyszenia zagranicznego nie może li tylko na podstawie pojedynczego doniesienia nastąpić, lecz wymaga od wypadku do wypadku osobnego przyzwolenia ministerstwa spraw wewn. Przytem należy istnienie głównego stowarzyszenia udowodnić i statuty jego przedłożyć. (Orzec. Minist. spraw wewn. z 25. marca 1884 r. l. 4576. Zft f. Verw. str. 146 ex 1884.)

stycznych jest wprawdzie równe we wszystkich państwach, a co do ich karygodności zapatrywania w państwach cywilizowanych są również jednakowe. A trzeba dodać, że ani karygodność, a tem mniej niebezpieczeństwo tych zbrodni nie zmniejsza się przez tę okoliczność, że pobudka ich była polityczną; do takich zbrodni pojęcie winy politycznej nie da się zastosować; jednakowoż, jak to traktat prusko-rosyjski wyraźnie wymienia, by i obrazę monarchy stawiać na równej z tamtymi linii i policzyć ja w poczet tych zbrodni, za które ma być dozwoloną i przyznaną ekstradycja, tego nie można usprawiedliwić strachem przed anarchistami. Jeszcze mniej da się usprawiedliwić ustęp traktatu, który mówi wyraźnie; że „wszelkim żądaniom ekstradycji należy dogodzić ze względu na wzajemne stosunki przyjazne, jeżeli nic temu nie przeszkadza.“

„Ta forma bowiem brzmi tak ogólnikowo, iż przez nią zostawia się wyłącznie mniemaniu rządu uznanie, którym obcym poddanym zechce jeszcze udzielić opieki. Dlatego opozycja, jaka się w Niemczech zaczyna podnosić przeciw temu ustępowi, da się łatwo zrozumieć.“

26. [Do §§. 10. 27. 29. gal. ust. gminnej]. Wydalenie pewnej osoby z obrebu gminy według §. 10. ust. gm. dla Karyntji z 15 marca 1864 N. 5. Dz. u. kr. (także §. 10 galic. ust. gm. z 13 sierpnia 1866 r. N. 19 Dz. ust. kr.) li tylko na podstawie uchwały wydziału gminnego (w Galicji, Rady gminnej — §. 29 gal. u. gm.) może być zarządzonym. W takich wypadkach także od równobrzmiących orzeczeń niższych instancji odwołać się można do ministerstwa. (Orz. Minist. spraw wewn. z 20. lutego 1884. r. l. 1418 — Zft. f. Verw. str. 140 ex 1884.

27. [Do instr. o szczepieniu ospy — dkr. kancl. ndw. z 8 lipca 1836 r. l. 13192.] Koszta szczepienia ospy nie są obowiązkowym ciężarem gmin. Według ustawy z 30. kwietnia 1870 r. N. 68 dz. pr. p. do administracji państwowej należy naczelną nadzór nad zakładami szczep. ospy i kierownictwo szczepieniem, gminy zaś według 4. lit. d. tej ust. li tylko w poruczonym zakresie działania współdziałać mają przy publicznym szczepieniu. Ani z tej ustawy ani też z specjalnych instrukcyj do szczep. ospy nie da się wyprowadzić obowiązków gminy do ponoszenia kosztów szczep. i do dostarczenia lekarza ku szczep.; owszem koszta te, które według dekr. kancl. ndw. z 16. listopada 1820 r. l. 34229 skarb państwa ponosić miał, obecnie zasadniczo wszędzie na fundusze krajowe zostały przekazane. (Orz. minist. spr. wewn. z 26. stycznia 1884 r. l. 1024 — Zft. f. Verw. N. 39 ex 1884)

28. Z błędu pisarskiego, jaki zaszedł w wygotowaniu rozporządzenia i dalej także w restryktach władz lokalnych na niem opartych, nie można żadnych przeciw państwu wywodzić pretensyj. Rozstrzygającą pozostaje treść odnośnego pisma oryginalnego. (Orzec. Tryb. stanu z 8. lipca 1884 r. l. 26).

SPRAWY KOLEJOWE.

Drogi żelazne jako regalja

skreślił J. Z.

Między projektami rządowemi przedłożonemi radzie państwa znajduje się znowu projekt ugody z towarzystwem kolei północnej Cesarza Ferdynanda.

Znany on nam dotychczas ledwie w zarysach a już takowy nazwać musimy nieszczęśliwym, ciężko krzywdzącym ogół na rzecz akcjonariuszów tej kolei.

Rzecz szczególna, iż równocześnie w sejmie pruskim wniósł rząd kilka projektów celem dalszego nabycia ostatnich przyw. dróg żel. na rzecz skarbu w drodze kupna, gdy nasz rząd, mogąc stosunkowo małą kwotą przyjść w posiadanie najintrynatniejszej linii kolejowej, miasto czynić użytek z prawa, zrzeka się takowego na rzecz przemożnej kliki bankierskiej.

Rozpatrzywszy się z dobrą wiarą w całej tej kwestji, o prawnej wątpliwości w danym wypadku mowy być nie może.

Dlaczego zaś w obec akcjonarju-

szów tej właśnie kolei nie zastosować ścisłej litery prawa i swego czasu udzielonej im koncesji, pojąć trudno.

Wszak drogi żelazne niewątpliwie należą do tak zwanych regaljów.

Nietylko Austrja, lecz wszelkie niemal państwa udzielały koncesję na ściśle jeno oznaczony czas i warowały sobie prawo przejścia dróg żel. po upływie takowego, na rzecz skarbu publicznego.

I tak Francja udzielała początkowo koncesję na lat 99. poczem zniżyła najdłuższy czas trwania koncesji na lat 77; gdy zaś niżenie to lat koncesyjnych odstraszało kapitalistów i utrudniało przyjscie do skutku dalszych dróg żel., rząd wrócił do pierwotnej liczby lat. Bawarja ustanowiła także lat 99. jako maximum czasu, na który koncesja udzieloną być może, a Rossja i Włochy mają również ustawą ściśle zastrzeżony czas trwania przywileju. Ustawa pruska nie zna wprawdzie rzezonego zastrzeżenia, lecz zawarowała ona państwu prawo nabycia prywatnych dróg żel. w drodze kupna, a to mianowicie po upływie lat 30-tu za cenę równającą się 25 razowej średniej dywidendzie ostatnich lat pięciu, z objęciem możliwych na przedsiębiorstwie ciężących długów; i Francja zawarowała sobie również prawo odkupu prywatnych dróg żel., a to w przeciągu pierwszych lat 15 ich istnienia.

Skoro tak zwane przyw. drogi żel. byłyby istotnie przedsiębiorstwem tego samego rodzaju jak banki, fabryki etc., trudno by pojąć, dlaczego prawodawstwo odmienne co dotyczy kolei uchwaliło normy, a jak przejście dróg żel. po upływie czasu koncesji na rzecz skarbu znajdujemy zupełnie naturalnem, tak śmiesznem zdawaćby się nam musiało podobne postanowienie zastosowane do innych spółek akcyjnych; byłoby ono wówczas, jeśli nie niesprawiedliwością, to co najmniej dziwną anomalją. Anomalją zaś zastosowanie tego postanowienia do dróg żel. nazwać nie podobna już dla tego, skoro znajdujemy je w ustawach wszystkich niemal państw Europy.

Bezpłatnego przejścia własności prywat. dróg żel. na rzecz skarbu publicznego po zgaśnięciu przywileju, uważać nie można nawet i wtedy jako krzyżącą niesprawiedliwość akcjonariuszom wyrządzoną, jeśli czysty dochód przedsiębiorstwa w przeciągu trwania przywileju nie wystarcza na oprocentowanie i amortyzację kapitału weń włożonego. Wiadomym bowiem był akcjonariuszom termin trwania przywileju, nim kapitały swe włożyli w przedsię-

biorstwo, i wiedzieli w przybliżeniu ile zyskać lub stracić mogą; a skoro przypuszczali, iż przedsiębiorstwo same i termin trwania przywileju nie ubezpieczają im należytego zysku, winni byli żądać albo dłuższego terminu przywileju, albo też odstąpić od przedsiębiorstwa. Skoro tego nie uczynili, w razie straty nie może być mowy o krzywdzie lub niesprawiedliwości, jeno o nieudanej spekulacji. C. d. n.

STOWARZYSZENIA.

Towarzystwo prawnicze w Kosowie.

Sprawozdanie z 34. ogólnego zebrania Kosowskiego Towarzystwa prawniczego, odbytego w Kosowie dnia 24. stycznia 1885.

Po odczytaniu i przyjęciu protokołu z poprzedniego walnego zebrania poświęcił przewodniczący p. dr. Wurst kilka gorących słów wspomnienia zmarłemu członkowi i wiceprezowski Towarzystwa prawniczego s. p. dr. Ignacemu Rybarskiemu, którego pamięć uczciło zebranie na wniosek przewodniczącego przez powstanie.

Po następnem sprawozdaniu z czynności Wydziału w czasie ostatniego walnego zebrania i po uchyleniu czytania dorocznego sprawozdania z czynności Towarzystwa w r. 1884, które poprzednio członkom było rozdanem, uchwalono z powodu przedłożonych przez Wydział rachunków z zarządu funduszami Towarzystwa w r. 1884 na wniosek p. Grabskiego jednogłośnie absolutorjum dla Wydziału, a następnie również jednogłośnie przedstawiony przez p. Kohmana jako referenta Wydziału preliminarz budżetu na r. 1885, poczem przystąpiono do wyborów Prezesa i Wydziału na r. 1885. Wybrani: Prezesem p. dr. Karol Wurst z Kosowa, członkami Wydziału pp. dr. Wilkowski i Winiarski z Kosowa, Mandyczewski z Kut i Romaszkan z Wiźnicy, zastępcami pp. Kohman i Smolka z Kosowa, Sanocki z Kut i Sworakowski z Wiźnicy.

Po dokonanych wyborach nastąpiły debaty nad umieszczonemi na porządku dziennym kwestjami prawnymi, referowanemi przez pp. Młynarskiego i Roszkiewicza i uchwalilo zebranie na wniosek referentów następujące rezolucje:

1. „Jeżeli ktoś nabył na gruncie prawa zastawu w drodze opisania, następnie zaś ten grunt przy zakładaniu księgi gruntowej wpisany został do tejsze jako część innego ciała hipotecznego, stanowiącego własność trzeciej osoby, od pierwotnego dłużnika różnej, służy wierzycielowi w terminie. w myśl §§. 5 i 6 ustawy z 25. lipca 1871 r. l. 96 dz. u. p. pierwszym edyktem oznaczonym, przeciw terażniejszemu właścicielowi realności prawo żądania na podstawie §. 7. lit. b. i §. 13. rzezonnej ustawy, ażeby uzyskane pierwotnie przez opisane prawa zastawu, po poprzednim wydzieleniu zastawnie opisanego gruntu z nowo utworzonego ciała hipotecznego i po utworzeniu dla niego nowego ciała hipotecznego na imię terażniejszego właściciela na tymże nowem cielem hipotecznem jako dawny ciężar zostało zapisanem. Po upływie pierwszego terminu edyktalnego postawić może wierzyciel żądanie takie tylko w drodze sporu i tylko wtenczas,

jeżeli po stronie terażniejszego właściciela realności udowodnić potrafi złą wiarę (§. 6 wyżej rzeczony ustawy).“

2. „Nabyte na realności prawo zastawu rozciąga się także na takie części tejże realności, które dopiero po intabulacji rzeczony zastaw do księgi gruntowej weszły (§. 457 nst. cyw.), — a jeżeli nowe części realności dopiero po przymusowym ocenieniu tejże realności do jej stann hipotecznego zostały dopisane, egzekucyjna licytacja powyższej realności tylko po poprzednim ocenieniu części przynależnych z prawnym skutkiem przeprowadzona być może.“

3. „Na podstawie dekretu dziedzictwa przyznającego pozostałość włościąską jednemu głównemu spadkobiercy z obowiązkiem spłacenia współspadkobierców gotówką, wydanym być może na rzecz współspadkobierców nakaz zapłaty w myśl ces rozporz. z 21 maja 1885 l. 95 i z 18 lipca 1859 l. 130 dz. u. p. tylko wtenczas, jeżeli uścić się mająca przez głównego spadkobiercę współspadkobiercom spłata pieniężna w dekrecie dziedzictwa nmerycznie została oznaczona.“

(Do tej kwestji zastrzegamy sobie poczynić nasze uwagi. — Red)

Po wyczerpnięciu porządku dziennego uchwalono na wniosek p. Winiarskiego jednogłośnie wyrazić emeryt. c. k. Staroście p. J. R. Kasparkowi we Lwowie życzenie Towarzystwa prawniczego, ażeby przez wzgląd na znaną powszechnie wielką przydatność nowo wydanego „Zbioru ustaw i rozporządzeń administracyjnych“ nie skracał przygotowanego materiału celem pomieszczenia go w 15 zeszytach, lecz traktować zechciał dalszy ciąg dzieła swego bez względu na ilość zeszytów w sposób tak wyczerpujący, jak to w wydanych dotychczas zeszytach miało miejsce.

W końcu oznaczono na wniosek p. Mandyczewskiego Wiźnicę jako miejsce następnego walnego zebrania.

Z Wydziału Towarzystwa prawniczego.

Kosów d. 26. Stycznia 1885.

Wiadomości literackie.

Kaserer „*Handbuch der österreichischen Justizverwaltung*“ IV. Band. Wien. 1885. Alfred Holder.

Czwarty i ostatni tom tego znakomitego zbioru ustaw i rozporządzeń dotyczących administracji sądownictwa obejmuje część administracji sądownictwa i jego organów do innych działów organizmu państwowego i rozpada się na dwa rozdziały.

Rozdział I. traktuje o wspieraniu sądownictwa przez organa innych instytucji jako to przez publiczne władze i urzędy, przez władze polityczne, policyjne, sanitarne, podatkowe, skarbowe, wojskowe, naukowe, pocztowe i telegraficzne, urzędy gminne, cłowe, organa wyznań, izby handlowe i przemysłowe, zakłady obłąkanych, oraz przez prasę (strona 1—92)

Rozdział II. omawia współdziałanie organów sądownictwa, na innych polach życia państwowego; oto treść tego rozdziału: dwór cesarski — sprawy tytułów, orderów i szlachectwa, — rada państwa i sejmy, — służba rządowa, krajowa i gminna, — sprawy wojskowe, — żandarmerja, — policja, więzienia aresztantów władz politycznych

i szupaśników, — sprawy lenne, — sprawy reprezentacyj powiatowych i gmin, — wykup ciężarów gruntowych, — prowadzenie metryk stanu cywilnego, — zakłady dla chorych i obłąkanych, — fundacje, sprawy funduszów publicznych, sprawy ubogich, — sprawy stowarzyszeń, oświaty, sztuk i umiejętności, wyznań, skarbowości, sprawy opłat skarbowych, i taks depozytowych, uwzględnienia stron biednych pod względem kosztów postępowania cywilno sądowego, prawo kaduka (przepadku), — sprawy podatkowe, — ewidencja katastru gruntowego, sprawy dochodów skarbowych, mennicze i kredytowe, — prokuratorja skarbowa, — sprawy handlu, przemysłu i obrotu, — sprawy górnicze, hutnicze i leśnicze (str. 100 — 279).

Dalej podane są uzupełnienia (obejmujące rozporządzenia aż do końca roku 1883) a mianowicie do tomu I. (str. 280), do tomu II. (str. 299) i do tomu III. (str. 311).

Jak ogromna ilość ustaw i rozporządzeń w tym zbiorze pomieszczoną została, przekonywamy się z rejestru chronologicznego dla całego dzieła zestawionego a obejmującego stronnic pięćdziesiąt i jedną. Nadto na koncu tomu tego znajdujemy jeszcze dokładny jeneralny rejestr alfabetyczny przedmiotów obejmujący 66 stronnic, tudzież spis alfabetyczny nazw miejscowości w tem dziele wzmiankowanych.

Zbiór Kaserera jest niezbędnym dla każdego przełożonego sądu, a studjum tego dzieła będzie dla każdego prawnika zarówno pożytecznym jak i zajmującym.

Na poparcie tej uwagi wystarczy przypomnieć treść pierwszych trzech tomów. Tom pierwszy po ogólnym wstępie, który wskazuje źródła, zbioru ustaw i literaturę, obejmuje pierwszą część dzieła i początek drugiej części. Pierwsza traktuje wyczerpująco o organizacji i zakresie działania władz sprawiedliwości w krajach przedlitawskich, a w szczególności o ministerstwie, sądach zwyczajnych i nadzwyczajnych, o zakresie działania pojedynczych urzędników sądowych, o prokuratorji rządowej, lekarzach sądowych, zakładach karnych itd. — C z ę ś c druga o stósunkach służbowych, (prawie emerytury itd.) osób urzędujących przy sądach, prokuratorjach rządowych, urzędach pomocniczych i zakładach karnych.

W tomie drugim znajdujemy najpierw dokończenie wspomnianej części drugiej a mianowicie przegląd przepisów obowiązujących o współdziałaniu innych osób, jako to: asesorów handlowych i górniczych, sędziów przysięgłych, funkcjonariuszy prokuratorskich, świadków sądowych i mężów zaufania, znawców, praktykantów sądowych dyetariuszy i kalkulantów, służby i dozorców. Dalej obejmuje tom drugi trzecią część dzieła traktującą o adwokaturze, notariacie, obronie i agenturze, tudzież początek czwartej części dzieła.

Czwarta część dzieła zawiera zestawienie przepisów o wewnętrznym sprawowaniu urzędu w sądach cywilnych i karnych, w prokuratorji rządowej, notariacie, departamencie rachunkowym (w tomie II) tudzież przepisy o depozytach cywilno i karno-sądowych, dalej o urzędowaniu więzień i wykonaniu kary, nakoniec postanowienia obowiązujące o wydatkach w etacie sprawiedliwości (tom III). Żałować tylko wypada, iż au-

tor nie podał w dziele swoim tabelarycznego przedstawienia organizacji sądownictwa w całej Przedlitawii; taki porównawczy obraz byłby koroną dzieła i podałby pożądaną sposobność do poznania różnic zachodzących pod względem sądownictwa między pojedynczymi krajami koronnymi.

Wreszcie byłoby do życzenia, aby autor wydał uzupełnienie dzieła, obejmujące ogół przepisów w zakresie sądownictwa wchodzących w ciąg roku 1884 wydanych. Od początku roku 1885 wychodzi dziennik rozporządzeń Ministerstwa sprawiedliwości, wskutek czego uzupełnianie Zbioru Kaserera rozporządzeniami w przyszłości wydawanemi stanie się mniej potrzebnem. Dr. J. M.

WIADOMOŚCI POTOCZNE.

Otrzymujemy sobie nadesłaną następującą

O D E Z W Ę:

Słowianie katolicy!

Czciciele ŚŚ. Cyryla i Metodego!

Kiedy naród czci wielkich mężów, którzy czynami swymi jego ducha rozbudzili, nowe tory do szczęścia i wielkości mu wytknęli i na żeglugę po burzliwej dziejów fali bezpiecznym go zaopatrzyli sterem wówczas naród ten część sobie samemu oddaje i wypelnia przez to powinność, której od niego nietylko wdzięczność ale i prawo historii wymaga. Obchodząc ważne zdarzenia z życia takich mężów, wznawiamy ich pamięć i składamy dowód, żeśmy świadomi wielkości i doniosłości ich czynów i stanowiska, jakie nam te czyny w dziejach ludzkości zakreśliły.

Nadchodzi pamiętny dla nas dzień 6. kwietnia 1885, w którym dopłynie 1000-ny rok od śmierci św. Metodego, Apostoła wiary chrześcijańskiej a założyciela oświaty między słowiańskimi ludy. Ziarno, rzucone przez niego i brata jego św. Cyryla, dobrze się przyjęło, a gdy mąż święty przed laty tysiącem składał znużoną skroń na wieczny spoczynek, widział już bujny porost obiecujący bogate żniwo. Przez lat tysiąc cieszyli się nasi przodkowie i my dziś się cieszymy i cieszyć się będą nasi potomkowie bogatym plonem z siejby Metodego; a plon ten będzie tem obfitszy, im wierniejszymi zostaniemy duchowi, w jakim święty nasz Patron kształcił przodków naszych, przegarniając ich do katolickiego Kościoła, a tem samem do źródła prawdziwej i żywotnej cywilizacji. Duch ten wzywa nas do Welehradu, gdzie Apostoł nasz zamknął powieki; wzywa nas tam szczególnie w r. 1885, abyśmy tamże święcili pamięć największego dobroczyńcy słowiańskich plemion, abyśmy udowodnili, że Igniemy doń z taką samą miłością, jaką otaczali go przodkowie nasi. O nich opowiada życiopis św. Metodego, że w dzień jego pogrzebu zgromadziło się niezliczone mnóstwo ludu, a odprowadzając święte zwłoki, mężczyźni i niewiasty, bogaci i ubodzy, panowie i słudzy, wdowy i sieroty, cudzoziemcy i rodacy, zdrowi i chorzy, rzewnie płakali za najlepszym pasterzem i mistrzem swoim.

I my też zbierzmy się wszyscy, bośmy częstką dziedzictwa Metodego — przybądźcie i Wy dzielni Polacy na pamiątkowy obchód

obchód r. 1885 w Welehradzie, abyśmy razem cześć oddali pamięci świętego męża, abyśmy się pokrzepili duchem, którym Apostoł nasz wiódł przodków naszych w tory dziejowe, jako szermierzy wiary, nauki i cywilizacji; abyśmy się poznali a poznawszy się, wzmocnili się wzajemną miłością i świadomością, że najdroższy dar przekazany nam przez śś. Apostołów naszych nie utracił przez całe tysiąc lat ze swej żywotności — że dar ten, z ducha pochodzący, ducha narodów słowiańskich na wieczne czasy podnosić, kształcić, posilać i uszczęśliwiać będzie; abyśmy powzięli silną nadzieję, że idea św. Cyryla i Metodego okaże dosyć siły pociągającej, aby w myśl gorących życzeń Ojca św. Leona XIII. przyspieszyć złączenie obu Kościołów Zachodu i Wschodu a tem samem tak Kościołowi jak i ludom słowiańskim, najpożądańsze zjednać błogosławieństwo.

Dano w Bernie r. Pańskiego 1884.

W imieniu centralnego komitetu obchodowego: Prezes JE. Egbert hr. Belcredi. Wice-prezes Ks. infuł. A. Kioovsky. Sekretarz A. Hrudicka, prof. Podskarbi W. Dr. J. Lachnit. (Następują podpisy poszczególnych wydziałów: obchodowego, literackiego i finansowego).

Zmiany uniformu urzędników państwowych. *Wiener Ztg* ogłasza następujące rozporządzenie całego ministerstwa z d. 18. stycznia 1885 w sprawie zmiany istniejących przepisów o uniformach dla urzędników państwowych:

„Najj. Pan Najw. postanowieniem z d. 17 stycznia b. r. raczył zezwolić na następujące zmiany w przepisach o uniformowaniu urzędników państwowych zawartych w rozporządzeniu ministerstwa spraw wewnętrznych z d. 24 sierpnia 1849 (Dz. u. p. nr. 377).

1) Wysokość stojącego kołnierza przy surducie uniformowym (paragraf 4 przepisów o uniformach) ma wynosić jednakowo dla wszystkich kategorii 4 centymetry. Rogi kołnierza mają być w przekątnej miernie zaokrąglone na 1·3 centym.

2) Szerokość złotego haftu dla pierwszej kategorii (par. 5 przepisów o uniformach) ustanawia się dla kołnierzy na 3·3 centym., a dla wyłogów na 4 centymetry. Szerokość złotych bordów wynosi: w drugiej kategorii dla kołnierza 3·3 centym., a dla wyłogów 5·3 centym.; w trzeciej kategorii dla kołnierzy i wyłogów jednakowo po 3·3 centym.

3) Galowe białe spodnie z białej wełnianej materji (par. 7 przepisów o uniformach) mają być zupełnie usunięte.

Natomiast w pierwszych trzech kategoriach zostają zaprowadzone spodnie z takiego samego ciemno-zielonego sukna, z jakiego sporządzone są surduty uniformowe, przyczem należy je zaopatrzyć na zewnętrznych szwach dolnych: w pierwszej kategorii złotą bortą szerokości 5·3 centym.; w drugiej kategorii dwoma złotymi bortami 2·6 centym. szerokości, a przedzielonemi teje barwy co wyłogi wypustką aksamitną mającą 3 milimetry szerokości; w trzeciej kategorii pojedynczą złotą bortą szerokości 2·6 centym. W czwartej kategorii wolno używać do gali także przepisanych pantalonów z t. z. rosyjskiego sukna.

Powyższe przepisy pedaje się z tą uwagą do publicznej wiadomości, iż wszyscy urzędnicy państwowi przy sprawianiu nowych części

uniformu mają dokładnie przestrzegać tych przepisów.

Galowych spodni z białej materji wełnianej wolno używać tylko do 31 grudnia 1885 r.

W Australji znajduje się niezbyt liczne kółko zapędzonych tam różnemi kolejami losu Polaków. Między innymi w New South Dales w maju r. b. przebywało ich dziesięciu. Utworzyli oni towarzystwo, którego zadaniem jest utrzymanie wśród uczestników cech narodowości polskiej. W tym celu towarzystwo zamierza sprowadzić sobie z Europy pisma polskie. Po między osiadłymi tam Polakami, znajduje się inżynier p. Czarliński.

WADOMOŚCI URZĘDOWE.

Opróżnione posady: Ekspedjenta przy urzędzie poczt w Dobrosinie w pow. Żółkiewskim, podania do Dyrekcji poczt i telegraf. we Lwowie do 17. lutego r. b. (16). — Dyrektora gimnazjum IV. we Lwowie, podania do Rady szkolnej kraj. do końca lutego r. b. (17). — Jedna, względnie kilka posad inspektorów podatk., jakoteż jedna względnie kilka posad kancelistów skarb — podania do Prezydium Dyrekcji skarb. we Lwowie, do 20 lutego r. b. (19). — Kancelisty do prowadzenia ksiąg grunt przy sądzie pow. w Radomyślu, podania do Prezydium sądu obw. w Tarnowie do końca lutego r. b. (24).

Mianowania: Ryszard Wopatorni konceptista Dyrekcji poczt i telegraf. we Lwowie, okręgowym komisarzem poczt. przy teje dyrekcji. Tomasz Długopolski, kancelistą do prowadzenia ksiąg grunt przy sądzie pow. w Ślemieniu. — Dr Juliusz Kleeberg wicesekretarz ministerjalny, starostą w Trembowli. — Praktykanci sądowi: Józef Horita, Teofil Makuch, Fryderyk Bertoni, Józef Tarnawski, Zygmunt Finkelstein, Tytus Sawczyński, Adam Arciszewski, Andromik Mogielnicki, Kazimierz Zawadil i Jan Zdzierski, auskultantami sąd. — Praktykanci sąd: Teodor Kosiński, Florjan Piel i Władysław Hahl, auskultantami w okręgu wyższ. sądu kraj. w Krakowie. — Radey skarb: Wilhelm Kochman, Dr. Emil Zubrzycki i Aleksander Warmski, starszymi radcami skarb dla okręgu kraj. dyrekcji skarb. we Lwowie.

Wyszczególnienia: Adolf Brason prokurator państwa w Krakowie tytuł i charakter radey wyższego s. kr. — Ferdynand Więckowski starszy radca skarb w stanie spoczynku, jako kawaler orderu żelaznej korony, stan szlachecki.

OD ADMINISTRACJI.

Ktoby nie życzył sobie odbierać pisma, raczy zwrócić otrzymane numery 1. 2. i 3. z r. b. Zatrzymujących je uważamy za Prenumeratorów i prosimy uprzejmie o rychłe nadesłanie należytości prenumeracyjnych, i ewentualnych zaległości, szczegółowo wykazanych.

NADEŚLANE.

Nowe Czasopismo. Dla organów administracyjnych wszelkich kategorii pożądana będzie wiadomość, że od 1. stycznia 1885 r. wychodzi nakładem księgarni M. Perlesa w Wiedniu (I Bauernmarkt 11) nowe czasopismo pod tytułem: Centralblatt für die Verwaltungspraxis, w zeszytach miesięcznych, wydawane przez dr. Leona Gellera ze spółdziłem różnych uczonych i praktyków.

Pismo to poświęcone przeważnie praktyce prawa administracyjnego, podaje judykaturę trybunału administracyjnego według materji uporządkowaną, decyzje władz centralnych, rozporządzenia i okólniki i t. d.

Cena wynosi rocznie 3 zł. 50 ct. Dotąd wyszły dwa zeszyty, za styczeń i luty rb.

Jako miłego posta wiosny rozsyła znana z swej na wielkie rozmiary urządzonej uprawy nasion, firma J. C. Schmidt w Erfurcie. Ładny zwój nasion, który drukiem kolorowym ozdobiony, zawiera 12 gatunków nasion najulubieńszych kwiatów. Każdy gatunek mieści się w małej kopercie, która na przodzie przedstawia odnośny kwiat drukiem kolorowym, a na odwrotnej stronie zawiera instrukcję do odpowiedniej uprawy kwiatu. Ładna ta nowość, nadająca się szczególnie na podarunki dla amatorów kwiatów, powinna liczny znaleźć odbyty, zwłaszcza że cena wraz z przesyłką pocztową wynosi za zwój li tylko 75 ct. (za cztery zwoje 2 zł 50 ct.)

„PRZYRODNIK”

dwutygodnik popularny, poświęcony sprawom przyrodniczym, jedyne pismo tego rodzaju, wychodzi 1. i 15 każdego miesiąca w Tarnowie pod redakcją prof. *Zygmunta Morawskiego*, już rok piąty.

Prenumerata, którą przesłać należy do drukarni J. Piszta w Tarnowie, wynosi w kraju rocznie 2 złr. 70 ct., — półrocznie 1 złr. 45 ct., — kwartalnie 80 ct. Ogłoszenia 5 ct. od wiersza drobnym drukiem.

Dr. Lesław Boroński

otworzył

**kancjarję adwokacką
W KRAKOWIE
przy ulicy Brackiej l. 1. piętro I.**

Wyszło z druku dziełko p. t.

Suplement

do ustawy sądowej dla Gal. zachodniej

wydał

Michał Koczyński,

b. prof. U. J. w Krakowie, ul. Florjańska l. 36 po cenie 1 (jeden) zlr. do nabycia u wydawcy. Suplement rzeczony zawiera wszystkie dodatki i zmiany, które nastąpiły po r. 1881 t. j. po chwili, jak autor wydał z druku ust. sąd. Galic. Snplement zastąpi tedy miejsce drugiej jej edycji poprawnej i pomnożonej.